

MOC ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSTUSA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 15 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 Kor 15,1-58; Łk 24,44-47; Ap 20,5-6; Kol 2,12; 2 Tm 1,12; 1 Tes 4,13-17.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara; (...) a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach” (1 Kor 15,14,17).

To zdumiewające, że już w czasach apostoła Pawła byli tacy ludzie, którzy nie wierzyli w zmartwychwstanie! Ludzie ci zapewne kierowali się doświadczeniem, które uczyło ich, co śmierć robi z człowiekiem. Wiedzieli, że ciało po śmierci rozkłada się i obraca się w proch. Wiedzieli też, że ludzie po śmierci pozostają martwi przez długi, długi czas. Prawie wszyscy ludzie, którzy żyli kiedyś na ziemi, są martwi znacznie dłużej, niż trwało ich całe życie.

Zmartwychwstanie wydawało się tak samo niemożliwe wtedy, jak wydaje się niemożliwe dzisiaj, oczywiście z ludzkiego punktu widzenia. Z taką właśnie niewiarą musiał się zmagać apostoł Paweł.

A jest to zasadnicza kwestia. Gdyby bowiem Jezus nie zmartwychwstał, znaczyłoby to, że nie był tym, za kogo się podawał, a Jego śmierć na krzyżu nie miałaby żadnego znaczenia, więc nie byłoby żadnego odkupienia dla grzeszników. Pozostawałaby nam tylko rozpacz. Ale nasz Pan zmartwychwstał, wstąpił do nieba i przyjdzie powtórnie, by zabrać nas do domu!

W tej lekcji będziemy studiować 15. rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian*, w którym Paweł uczy o zmartwychwstaniu, w tym zwłaszcza o zmartwychwstaniu Chrystusa. Pod wpływem pogańskiego światopoglądu niektórzy członkowie zboru w Koryncie twierdzili, że zmartwychwstanie jest niemożliwe. W odpowiedzi na to Paweł potwierdził autentyczność zmartwychwstania Chrystusa jako warunku naszej jedynej nadziei zbawienia.

Paweł rozpoczyna 15. rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian*, skupiając uwagę na ewangelii. Mówi o ewangelii, (1) która była głoszona Koryntianom, (2) którą oni przyjęli, (3) w której trwali i (4) przez którą byli zbawieni (zob. 1 Kor 15,1-2). Ten wstęp przygotowuje czytelnika na to, co nastąpi dalej w rozdziale i wskazuje, jak ważne jest zmartwychwstanie Chrystusa w kontekście naszego zbawienia (zob. także Rz 10,9-10). Jego zmartwychwstanie jest tak ważną częścią przesłania ewangelii, iż zaprzeczanie mu jest przeciwne wierze w Chrystusa.

Przeczytaj 1 Kor 15,1-4; Łk 24,44-47; Rz 1,1-4. Co łączą te fragmenty *Nowego Testamentu*?

1 Kor 15,1-4 zawiera zwięzłe podsumowanie przesłania apostoła Pawła. Nie ma znaczenia, czy wyrażenie „według Pism” (1 Kor 15,3) dotyczy konkretnych fragmentów *Starego Testamentu*, czy też całego *Starego Testamentu*. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa są wypełnieniem licznych Bożych obietnic zawartych w natchnionych hebrajskich pismach tworzących *Stary Testament*.

Przeczytaj 1 Kor 15,2.11. Dlaczego w tych wersetach znajdują się obok siebie pojęcia takie jak wiara i zwiastowanie? Jak te dwa pojęcia są związane ze sobą nawzajem?

Wszyscy, którzy głoszą, że Chrystus zmartwychwstał, muszą przede wszystkim wierzyć, że Jego zmartwychwstanie jest historycznym wydarzeniem. W takim razie 1 Kor 15,5-8 to jeden z najważniejszych fragmentów *Nowego Testamentu*. Ten fragment listu jest mocnym biblijnym dowodem, że Chrystus był widziany przez wielu ludzi po swoim zmartwychwstaniu i większość z tych ludzi żyła jeszcze w czasie, gdy Paweł pisał *Pierwszy List do Koryntian* (zob. 1 Kor 15,6).

Paweł w zasadzie napisał: *Zapytajcie ich, co widzieli*. Apostoł był absolutnie pewny tego, że Chrystus zmartwychwstał.

Ci ludzie byli naocznymi świadkami zmartwychwstałego Chrystusa. Byli tym, czym nazwał ich Jezus, mianowicie „świadkami tych rzeczy” (Łk 24,48 BC).

Jakie mamy powody, by wierzyć w zmartwychwstanie Chrystusa? W jakie inne rzeczy, zarówno świeckie, jak i święte, wierzymy, choć nie widzieliśmy ich na własne oczy?

W 1 Kor 15,9-19 Paweł wyjaśnia, jak poważne i straszne są skutki nieuznawania istnienia zmartwychwstania. Bez zmartwychwstania wierzący nie mieliby nadziei ani w tym życiu, ani tym bardziej w przyszłym.

Przeczytaj 1 Kor 15,9-19. Co stracilibyśmy, gdyby Chrystus nie zmartwychwstał?

Starożytni poganie, w tym zwłaszcza w świecie hellenistycznym, z zasady nie wierzyli w zmartwychwstanie, ale wyznawali pogląd zwany dualizmem, według którego po śmierci ciała dusza rzekomo żyje nadal i egzystuje w innej rzeczywistości. Paweł rozpoczyna akapit w 1 Kor 15,12-19 retorycznym pytaniem wyrażającym zdziwienie: „Jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma?” (1 Kor 15,12). Według Pawła niewiara chrześcijanina w zmartwychwstanie jest czymś nie do pomyślenia wobec mnogości świadków zmartwychwstania Chrystusa (zob. 1 Kor 15,5-8). Co gorsza, bez wiary w zmartwychwstanie ludzie budują swoją nadzieję na fałszywych podstawach, wskutek tego nadal tkwią w swoich grzechach.

Paweł mówi zatem, że gdyby nie istniało zmartwychwstanie, (1) Chrystus nie zmartwychwstałby (zob. 1 Kor 15,13.16), (2) nasze zwiastowanie byłoby daremne (zob. 1 Kor 15,14), (3) nasza wiara byłaby daremna (zob. 1 Kor 15,14.17), (4) byliśmy „fałszywymi świadkami” (1 Kor 15,15), (5) pozostawilibyśmy nadal w naszych grzechach (zob. 1 Kor 15,17), (6) a ci, którzy umarli, przepadliby na zawsze (zob. 1 Kor 15,18).

Gdyby zmartwychwstania nie było, zarówno zwiastowanie ewangelii, jak i wiara byłyby daremne (zob. 1 Kor 15,14). Greckie słowo przetłumaczone tutaj jako *daremny*²⁶ (BW) lub *pusty* (BI) to *kenos*. Interpretatorzy dyskutują, czy *kenos* znaczy daremny w sensie braku prawdy (nieprawdziwy), czy daremny w sensie braku efektów (nieskuteczny), czy też daremny w sensie braku celu (bezczelowy, próżny).

Jakiegokolwiek konkretne znaczenie miał na myśli Paweł, gdyby zjawisko zmartwychwstania było niemożliwe, to wiara byłaby *mataios*, czyli *daremna* (zob. 1 Kor 15,17). Choć greckie słowo *mataios* nie różni się istotnie od *kenos*, przesłanie jest takie, że gdyby Jezus nie wrócił do życia, wiara byłaby bezowocna i złudna, gdyż nasze grzechy nie zostałyby przebaczone (zob. 1 Kor 15,17). Bylibyśmy fałszywymi świadkami, zwiedzionymi i zwodzącymi innych (zob. 1 Kor 15,15).

Jak mielibyśmy rozumieć 15. rozdział Pierwszego Listu do Koryntian, gdyby dusze zmarłych udawały się do nieba (albo do piekła) natychmiast po śmierci ciała? Dlaczego tak ważne jest zrozumienie natury człowieka i jego stanu po śmierci porównywalnego do nieświadomego snu?

²⁶ UB JW: *próżny*, NBG: *bezowocny*, BP: *bezsensowny*, PSK: *bez treści*, SŻ: *daremny, bezpodstawny, bezwartościowy, beznadziejny* (przyp. red.).

Gdyby Jezus nie żył, to wszelkie oczekiwania dotyczące lepszej przyszłości byłyby jedynie złudzeniem (zob. 1 Kor 15,12-19). „A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych” (1 Kor 15,20). Jego zmartwychwstanie jest historycznym wydarzeniem. Tak więc możemy być pewni, że ci, którzy umarli w Chryście, zostaną wzbudzeni w dniu Jego powtórnego przyjścia (zob. 1 Kor 15,20-23).

Przeczytaj 1 Kor 15,20-23. Co w 1 Kor 15,20 oznacza stwierdzenie, że Jezus jest *pierwotnym*²⁷ (BW) czy *pierwociną* (BI)?

Koniec obecnego świata zła i grzechu nastąpi wraz z fizycznym zmartwychwstaniem tych, którzy umarli w Chryście (zob. 1 Kor 15,24 i Ap 20,5-6). Jako ostatni Adam, Chrystus zwróci królowanie Ojcu, przywracając Mu władzę nad światem (zob. 1 Kor 15,25-28). Poddanie się Chrystusa Bogu (zob. 1 Kor 15,28) należy rozumieć w kontekście powiązania Chrystusa z Adamem. Jako ostatni Adam w planie odkupienia (zob. 1 Kor 15,45), Jezus poddaje się zupełnie woli Ojca, czego nie uczynił pierwszy Adam.

W 1 Kor 15,29-34 Paweł podkreśla, jak niemądre jest zaprzeczanie zmartwychwstaniu Chrystusa. Posługuje się przy tym ilustracją chrztu, który jest symbolem jedności wierzącego z Chrystem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu (zob. Rz 6,3-4 i Kol 2,12). Zaprzeczanie realności zmartwychwstania nie ma sensu. Prawdziwą trudność nastrocza jednak zrozumienie tego, co Paweł miał na myśli, mówiąc o chrzcie „za umarłych” (1 Kor 15,29).

„Proponowano różne sugestie, ale najlepiej jest interpretować to wyrażenie jako odnoszące się do decyzji niektórych ludzi, by przyjąć chrzest po to, aby spotkać się znowu ze zmarłymi bliskimi przy zmartwychwstaniu. Możliwe też, że decyzja przyjęcia chrztu była podejmowana pod wpływem przykładowego życia tych, którzy umarli w Chryście. To oznaczałoby, że niektórzy chrzcili się nie w imieniu umarłych, ale ze względu na umarłych”²⁸.

Po drugie ryzykowanie życiem byłoby bezsensowne, gdyby nie istniało zmartwychwstanie (zob. 1 Kor 15,30-32). Byłoby lepiej wtedy cieszyć się przyjemnościami tego świata, niż znosić wyrzeczenia i narażać swoje życie (zob. 1 Kor 15,32).

Zastanów się nad słowami Pawła w 2 Tm 1,12. Dlaczego apostoł był tak pewny tego, co stanie się w przyszłości? Czy i my możemy posiadać taką pewność?

²⁷ BC: *jako pierwszy*, BKR: *pierwszy spośród*, BL: *pierwszy zwiastun*, BD: *pierwszy owoc*, UBG: *pierwszy plon*, SŻ: *jako pierwszy z milionów*, PSB: *początek* (przyp. red.).

²⁸ Carl P. Cosaert, *1 Corinthians*, w: *Andrews Bible Commentary: New Testament*, Berrien Springs 2022, s. 1652.

W 1 Kor 15,35-39 Paweł krótko porusza kwestię zmartwychwstałego ciała. Zaczyna ten fragment listu dwoma pytaniami: „Jak bywają wzbudzeni umarli? I w jakim ciele przychodzą?” (1 Kor 15,35). Na te pytania apostoł odpowiada w 1 Kor 15,36-49.

Przeczytaj 1 Kor 15,36-41. Jak ten fragment listu odpowiada na pytania zadane w 1 Kor 15,35?

Paweł stosuje trzy analogie, by pomóc swoim adresatom zrozumieć, co dzieje się przy zmartwychwstaniu. Pierwsza analogia (zob. 1 Kor 15,36-38) wskazuje, że ludzkie ciało jest jak ziarno, które musi najpierw obumrzeć (czyli przestać być ziarnem), aby w cudowny sposób stać się rośliną. Wniosek jest oczywisty: zmartwychwstanie jest cudem Bożym. Druga analogia (zob. 1 Kor 15,39-40) wskazuje, że w tym świecie Bóg dał różnego rodzaju ciała zwierzętom i ludziom, stosownie do obecnego środowiska. Podobnie nasze nowe ciało będzie odpowiednie do nowych warunków w niebie. To spostrzeżenie zostaje rozwinięte w analogii uwielbionego ciała (zob. 1 Kor 15,40-41), która podkreśla, że chwała zmartwychwstałego ciała ludzkiego znacząco przewyższa chwałę poprzedniego ciała, naszego ziemskiego, upadłego ciała.

To spostrzeżenie jest także ukazane w czterech różnicach zachodzących między naszym ziemskim ciałem a ciałem zmartwychwstałym. Pierwsze ciało jest ziemskie, przemijające, słabe i naturalne. Drugie jest niebiańskie, nieprzemijające, mocne i duchowe (zob. 1 Kor 15,40-44). Nie znaczy to jednak, że nie istnieje żadna kontynuacja między jednym a drugim ciałem. Użycie przez Pawła greckiego słowa *soma* (ciało) w odniesieniu zarówno do ciała pogrzebanego, jak i ciała zmartwychwstałego wskazuje na kontynuację. Z drugiej strony cztery powyższe różnice wskazują na brak kontynuacji. Nasze nowe ciało (dzięki Panu) będzie się istotnie różnić od niszczącego ciała, jakie mamy obecnie.

Przywołując pojęcie duchowości, Paweł nie ma na myśli niematerialnej egzystencji. W innym miejscu mówi, że Jezus „przemienił znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego” (Flp 3,21). Będziemy mieli prawdziwe ciało, ale nie będzie się ono starzeć i słabnąć. Dzisiaj wszyscy podlegamy upadkom, chorobom i śmierci, tak iż trudno nam sobie wyobrazić życie bez nich, ale takie właśnie życie zostało nam obiecanie w Jezusie.

Jak pewność tego, że nasze ciało zostanie przemienione i stanie się doskonałe, pomaga nam wytrwale znosić nasze obecne fizyczne ograniczenia?

Przeczytaj 1 Kor 15,54-57. Co ten fragment listu mówi o ostatecznym zwycięstwie nad śmiercią?

Ostatni akapit w 15. rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian* Paweł rozpoczyna ciekawym stwierdzeniem: „Ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego” (1 Kor 15,50). Wielu powołuje się na to oświadczenie Pawła jako rzekomy dowód, iż zapowiadał on niematerialne bytowanie w niebie. Ale kontekst jego wypowiedzi wskazuje coś zupełnie innego. Fragmenty tekstu paralelne do 1 Kor 15,50 sugerują, że *ciało i krew* to odpowiednik *tego, co skażone*, podobnie jak *Królestwo Boże* to odpowiednik *tego, co nieskażone*. Podobnie jak w 1 Kor 15,42-49 Paweł przedstawia tu obecne ciało (czy nawet zwłoki) ciału zmartwychwstałemu. Pogrzebane ciało ulega rozkładowi jako śmiertelne, podczas gdy zmartwychwstałe ciało cechuje się brakiem skażenia i nieśmiertelnością (zob. 1 Kor 15,50.53-54). Mówiąc innymi słowami, Paweł napisał, że nasze ciało musi przejść radykalną przemianę, aby odziedziczyć niebo.

Krótko mówiąc, Paweł posługuje się pojęciami skażenia i śmiertelności, by opisać naszą grzeszną naturę. W hebrajskich pismach *ciało i krew* oznaczają upadłą ludzkość, a zatem nasze ciało musi być przemienione i oczyszczone z wszelkiej niedoskonałości podczas powtórnego przyjścia Chrystusa.

Dopiero gdy nasza grzeszna natura zostanie usunięta (zob. 1 Kor 15,54), a my doświadczymy uwielbienia (zob. 1 Kor 15,51-53 i 1 Tes 4,13-17), spełni się oświadczenie: „Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie!” (1 Kor 15,54). Wówczas odkupieni zaśpiewają tę odważną i triumfalną pieśń:

— „Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje?” (1 Kor 15,55).

To wszystko stanie się podczas powtórnego przyjścia Chrystusa (zob. 1 Kor 15,51-52).

Pomyśl o tym. Gdy zamknijemy oczy i oddamy ostatnie tchnienie, to następną rzeczą, jaką ujrzemy, będzie powtórne przyjście Jezusa, gdy On wzbudzi nas z martwych. Bez względu na to, jak długo ktoś pozostawał martwy — jeden dzień czy tysiące lat — zostanie przywrócony do życia „w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor 15,52).

Kto z nas nie czuł żalu na myśl o tym, jak szybko mija nasze życie? Z punktu widzenia naszego doświadczenia tak bliskie jest powtórne przyjście Jezusa. Przypuszczalnie naszą pierwszą myślą w dniu Jego przyjścia będzie: *Panie, Twoje przyjście rzeczywiście było bardzo bliskie!* Jak świadomość tego pomaga nam uporać się z poczuciem opóźniania się powtórnego przyjścia Chrystusa?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Boskość Chrystusa stanowi dla wierzących rękojmię życia wiecznego.

— »Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to?« (J 11,25-26).

Chrystus myślał o czasach swego powtórnego przyjścia, gdy sprawiedliwi zmarli powstaną jako niezniszczalni, a sprawiedliwi żyjący zostaną przeniesieni do nieba, nie doświadczając śmierci. Cud wskrzeszenia Łazarza miał stać się znakiem zmartwychwstania wszystkich sprawiedliwych zmarłych²⁹.

„Ziemia zadrżała, gdy głos Syna Bożego wywołał uśpionych świętych. Zmarli usłuchali Jego głosu i wyszli z grobów odziani wspaniałą nieśmiertelnością, wołając:

— Zwycięstwo, zwycięstwo nad śmiercią i grobem! O śmierci, gdzie jest twoje żądło? O grobie, gdzie jest twoje zwycięstwo? (Zob. 1 Kor 15,55).

Ci, którzy dożyli powrotu Chrystusa, i ci, którzy teraz zmartwychwstali, zjednoczyli swe głosy w długim i daleko niosącym się okrzyku zwycięstwa. Ciała, które z piętnem choroby złożono kiedyś do grobu, wyszły teraz w nieśmiertelnym zdrowiu i sile, natomiast żyjący święci zostali przemienieni w okamgnieniu i wraz ze zmartwychwstałymi uniesieni w powietrze na spotkanie Pana. Co za wspaniałe spotkanie! Przyjaciele, których rozłączyła śmierć, spotkali się znowu, aby już nigdy się nie rozstać³⁰.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Pomyśl o tych, którzy byli naocznymi świadkami zmartwychwstania Chrystusa (zob. Dz 1,22; 2,32; 3,15; 4,33; 5,30-32). W jaki sposób my możemy być świadkami Jego zmartwychwstania prawie dwa tysiące lat po tym wydarzeniu?

2. Zmartwychwstanie Chrystusa jest nieodłączną częścią przesłania ewangelii (zob. 1 Kor 15,1-4). Bez tego zmartwychwstania głoszenie śmierci Chrystusa byłoby nieistotne (zob. 1 Kor 15,14). Dlaczego? Jak twoja odpowiedź świadczy o mocy i znaczeniu zmartwychwstania Chrystusa?

3. Pomyśl o dającym do myślenia stwierdzeniu Pawła: „Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy” (1 Kor 15,32). Co apostoł chciał przez to powiedzieć?

4. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie kwestię natury człowieka i stanu ludzi po śmierci. Dlaczego 15. rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian* nie miałby sensu, gdyby zbawieni jako dusze udawali się do nieba zaraz po śmierci?

²⁹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 394-395.

³⁰ Taż, *Historia zbawienia*, wyd. 3, Warszawa 2007, s. 254. Przeczytaj także rozdział *Wyzwolenie ludu Bożego*, w: taż, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 382-391.